

# Materiały

Z BADAŃ NAD POGLĄDAMI POLITYCZNYMI  
WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO

Proniemiecka orientacja polityczna znanego wileńskiego polityka Władysława Studnickiego ma już swoją bogatą literaturę<sup>1</sup>. Kontrowersje, a nawet emocje musiały wywoływać zwłaszcza jego działania polityczne w latach II wojny światowej. Przypomnimy je niżej, m.in. w kontekście nie publikowanego dotąd pisma wysłanego przez Studnickiego 12 marca 1945 r. na ręce *Reichsführera SS* i szefa niemieckiej policji Heinricha Himmlera<sup>2</sup>. Bulwersować może już sam fakt zwrócenia się polskiego polityka w ostatnich tygodniach wojny do Himmlera, współodpowiedzialnego za realizację zbrodniczej polityki eksterminacyjnej w okupowanej Polsce.

Ewolucja myśli politycznej Władysława Studnickiego jest niewątpliwie fascynującym tematem badawczym, zasługującym na obszerną monografię. Zanim przedstawimy treść pisma Studnickiego do Himmlera przypomnimy najważniejsze etapy kształtowania się jego poglądów, szczególnie zaś te, które uwydatniły jego orientację proniemiecką.

Myśl polityczna Władysława Studnickiego sięga co prawda okresu współdziałania z Proletariatem II, a konkretnie z Ludwikiem Kulczyckim i Marcinem Kasprzakiem, jednak wyraźnie sformułował ją dopiero w opublikowanej w 1904 r. pracy pt. *Od socjalizmu do nacjonalizmu*<sup>3</sup>. O wyraźne wątki nacjonalistyczne wzbogaciła się myśl Studnickiego w okresie jego współdziałania z galicyjską organizacją Narodowej Demokracji (z którą zresztą zerwał na tle różnicy zdań co do rewolucji 1905 r.). Własny pogląd wyłożył w książce *Sprawa polska*<sup>4</sup> zapowiadającej wybuch wojny, która ogarnie całą Europę.

Szczególnie interesująca nas orientacja proniemiecka Studnickiego krystalizowała się coraz wyraźniej w latach I wojny światowej. Przed jej wybuchem, aż do przełomu lat 1914/1915 propagował Studnicki ideę

<sup>1</sup> W. Suleja, *System polityczny Władysława Studnickiego (do roku 1918)*. W: *Twórcy polskiej myśli politycznej*. Wrocław 1978; tenże, *Falszywa prognoza polskiego germanofila*. „Sobótka” nr 2/1984.

<sup>2</sup> Pismo to znajduje się w *Institut für Zeitgeschichte München Archiv*, Sign. MA 325, BL. 9451 f.

<sup>3</sup> W. Studnicki, *Od socjalizmu do nacjonalizmu*. Lwów 1904. Studnicki urodził się w Dyneburgu w 1867 r. W latach młodości współpracował z grupą socjalistów Proletariat II. Za działalność w tym ugrupowaniu został zesłany na Syberię, gdzie przebywał w latach 1890 - 1896. Owocem syberyjskiego zesłania była książka *Współczesna Syberia*. Kraków 1897.

<sup>4</sup> W. Studnicki, *Sprawa polska*. Poznań 1910.

trializmu, według której dualistyczne Austro-Węgry powinny przekształcić się w trialistyczną monarchię Austro-Węgro-Polską. W 1915 r. porzucił te koncepcje i nadzieje polityczne związał z Niemcami zakładając, że Rzesza Niemiecka po zwycięstwie w wojnie będzie hegemonem w Europie. Od tej pory, tj. przełomu 1914/1915, należy według Włodzimierza Sulei datować germanofilizm Studnickiego<sup>5</sup>.

Na początku 1915 r. rozpoczął Studnicki ożywioną działalność polityczną w Warszawie. Po uzyskaniu zgody generała-gubernatora Hansa Hartwiga von Beselera założył Klub Państwowców Polskich<sup>6</sup>. W 1916 r. współorganizował w Warszawie manifestację patriotyczną z okazji 125. rocznicy Konstytucji 3 maja 1791 r.<sup>7</sup> Prof. Janusz Pajewski ocenił Studnickiego jako polityka obdarzonego wielkimi zdolnościami i wiedzą o życiu politycznym i gospodarczym, ale z drugiej strony jako fantastę nieobliczalnego zarówno w swym uporze, jak i w swych pomysłach<sup>8</sup>. Mimo że wielu polityków niemieckich i polskich nie traktowało go poważnie<sup>9</sup>, zdołał jednak Studnicki wpłynąć na generała von Beselera i przekonać go, że w wyniku proklamowania niepodległości Polski przez państwa centralne będzie można uzyskać 800 tys. polskich rekrutów do walki z Rosją<sup>10</sup>.

W 1915 r. Studnicki opublikował broszurę o przebudowie Europy Środkowej<sup>11</sup>, w której przedstawił swoją wizję Polski i Europy. W broszurze autor przekonywał Niemców, że mogą rozszerzyć swoje wpływy w Europie i świecie, ale nie powinni tego dokonywać przemocą, lecz pokojowo. W tym kontekście wskazywał Niemcom na korzyści, jakie mogła im przynieść odbudowa państwa polskiego<sup>12</sup>. Koncepcje Studnickiego nie przyniosły mu społecznego poparcia, a wręcz przeciwnie, pozostał w społecznej i politycznej izolacji. Nie zrażony tym Studnicki za swój największy sukces uważał akt 5 listopada 1916 r. proklamowany przez cesarza niemieckiego i cesarza austriackiego, zapowiadający utworzenie Królestwa Polskiego.

Koniec I wojny światowej i odzyskanie przez Polskę niepodległości nie wpłynęły na zmianę zasadniczych „założeń jego systemu politycznego”<sup>13</sup>. Głównym wrogiem, według Studnickiego, niepodległej już Polski

<sup>5</sup> W. Suleja, *System polityczny...*, s. 135.

<sup>6</sup> J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*. Warszawa 1985, s. 110, por. też W. Suleja, *System polityczny...*, s. 172.

<sup>7</sup> Konstytucji 3 maja 1791 r. poświęcił Studnicki nawet osobną broszurę, przypominającą jej zasady.

<sup>8</sup> J. Pajewski, *op. cit.*, s. 184.

<sup>9</sup> Władysław Leopold Jaworski pisał o nim: „Studnicki ma intuicję wariata”, a Wolfgang von Kries, szef zarządu cywilnego generałgubernatorstwa warszawskiego stwierdził, że „jest on wprawdzie szczerze proniemiecki, ale bez zwolenników i chyba nie można go brać poważnie”, cyt. za J. Pajewskim, *op. cit.*, s. 184.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> W. Studnicki, *Die Umgestaltung Mitteleuropas durch den gegenwärtigen Krieg. Die Polen-frage in ihrer internationalen Bedeutung*. Wien 1915.

<sup>12</sup> Godzi się tu zwrócić uwagę, że broszura Studnickiego została opublikowana przed wydaniem głośnej książki F. Naumanna, *Mitteleuropa*, która w pewnym stopniu podnosiła postulaty Studnickiego.

<sup>13</sup> W. Suleja, *System polityczny...*, s. 175.



pozostawała nadal Rosja. Samodzielność Polski zabezpieczać miał polityczno-gospodarczy związek z Niemcami. Idei tej Studnicki pozostał wierny do końca swego życia.

W okresie II Rzeczypospolitej Studnicki konsekwentnie propagował idee zblżenia z Niemcami, które musiały wywoływać co najmniej kontrowersje, choćby z uwagi na wyraźne nastroje antypolskie panujące w Republice Weimarskiej<sup>14</sup>. Na przełomie lipca i sierpnia 1920 r., w sytuacji krytycznej dla losów państwa polskiego, Studnicki postulował rezygnację z plebiscytu na Górnym Śląsku w zamian za niemiecką pomoc wojskową przeciwko Rosji Radzieckiej<sup>15</sup>. Również po przejęciu władzy przez A. Hitlera w Niemczech w 1933 r., bronił swego stanowiska sprzed 13 lat<sup>16</sup>. Studnicki nie poparł polskich aspiracji wobec Prus Wschodnich. Uważał je za nierealne i niweczące możliwość zblżenia polsko-niemieckiego<sup>17</sup>. Wychodził bowiem z założenia, że granica ustalona między Niemcami a Polską zmuszała oba kraje do współpracy albo do wzajemnego, wyczerpującego antagonizmu. Polska według niego nie miała żadnych możliwości przeciwstawienia się ZSRR, gdyby pozostawała w konflikcie z Niemcami. Z kolei konflikt zbrojny z Rzeszą zawsze zakończyłby się dla Polski tragicznie<sup>18</sup>. Wierny swoim poglądom zwalczał wszystko co mogło wpłynąć na pogorszenie się stosunków polsko-niemieckich. Postulował zatem nawiązanie ścisłej współpracy gospodarczej między Polską a Niemcami, co w konsekwencji doprowadzić miało do umocnienia więzów politycznych między tymi państwami<sup>19</sup>. Studnicki trafnie oceniał przyszłość gospodarczą Niemiec wskazując, że straty terytorialne czy odszkodowania z tytułu przegranej wojny, nie zahamują ich ekspansji gospodarczej<sup>20</sup>.

Główną przyczyną politycznego sporu polsko-niemieckiego była, w ocenie Studnickiego, kwestia granic. Celem polityki polskiej w tej dziedzinie winno być według niego dążenie do utrzymania *status quo*. W 1935 r. postulował nawet pewne ustępstwa wobec Niemiec, wysuwając projekt budowy eksterytorialnej linii kolejowej przez polskie Pomorze<sup>21</sup>. Stanisław Swianiewicz z przekonaniem pisał, że w połowie lat trzydziestych

<sup>14</sup> Por. K. Jonca, *Ze studiów nad koncepcją wojny Adolfa Hitlera (Nastroje i postawy w przededniu wojny 1939 r.)*. W: *Śląsk wobec wojny polsko-niemieckiej 1939 r.* Wrocław—Warszawa 1990, ss. 10–14.

<sup>15</sup> W. Studnicki, *Wobec grozy położenia*. Warszawa 1920, s. 7. Studnicki wierzył, że nawet jeden korpus niemiecki wybawiłby Polskę z beznadziejnego położenia. Ceną, jaką należało zapłacić za tę pomoc, byłby Górny Śląsk.

<sup>16</sup> W. Studnicki, *O metodę rządzenia Śląskiem. Studnicki contra wojewoda Grażyński*. Wilno 1933, s. 91.

<sup>17</sup> Szerzej na temat stosunku Studnickiego do Warmii i Mazur por. książkę W. Wrzesińskiego, *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864–1945*. Warszawa 1984, ss. 129, 130, 289, 290, 301, 338, 346, 370.

<sup>18</sup> W. Studnicki, *O metodę rządzenia...*, s. 72.

<sup>19</sup> Swoim przekonaniom dawał wyraz w licznych publikacjach, por. np. W. Studnicki, *Stosunki gospodarcze polsko-niemieckie*. Warszawa 1925; tenże, *System polityczny Europy a Polska*. Warszawa 1935.

<sup>20</sup> W. Studnicki, *Stosunki gospodarcze...*, s. 29.

<sup>21</sup> W. Studnicki, *System polityczny...*, ss. 266–267. Jego zdaniem takie pousunięcie nie zagrażałoby interesom Polski.

koncepcja taka była nawet rozważana przez stronę polską. Inżynierowie polscy opracowali projekt autostrady nad tzw. korytarzem<sup>22</sup>. Należy tu zwrócić uwagę, że żądanie budowy eksterytorialnej linii kolejowej oraz autostrady wysunął wobec Polaków minister spraw zagranicznych Rzeszy Joachim von Ribbentrop dopiero 24 października 1938 r.

Mimo pewnej fascynacji nazizmem germanofil Studnicki wcale nie opowiadał się za wprowadzeniem w Polsce ustroju wzorowanego na ustroju nazistowskich Niemiec<sup>23</sup>. Sledząc sytuację wewnętrzną w Niemczech hitlerowskich uważał, że Rzesza Niemiecka nie stanowi zagrożenia dla Polski<sup>24</sup>.

Zastanawiając się nad warunkami zabezpieczenia bytu niepodległej Polski między Niemcami a ZSRR, Studnicki w swoich rozważaniach wiele uwagi poświęcał analizie stosunków międzynarodowych w Europie. Za najlepsze rozwiązanie uważał powołanie do życia bloku środkowoeuropejskiego, w którego skład weszłyby: Niemcy, Polska, Austria, Węgry, Czechy, Rumunia, Jugosławia, Bułgaria, Grecja, Turcja, Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa<sup>25</sup>. Ta koncepcja była rozwinięciem wcześniejszych pomysłów, których załączki dostrzec można było już w 1915 r.<sup>26</sup> Blok środkowoeuropejski, w zamysłach autora projektu, miał przynieść korzyści polityczne i gospodarcze wszystkim jego członkom<sup>27</sup>.

Postulaty Studnickiego dotyczące polskiej polityki zagranicznej nie zostały zrealizowane, jednak pozostał im wierny również w 1939 r., roku wybuchu II wojny światowej. W kwietniu tegoż roku wysłał list do ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, a 5 maja rozesłał wśród ministrów i generałów polskich *Memoriał przeciwko wojnie z Niemcami*<sup>28</sup>. W memoriale, podobnie jak i w osobnej książce<sup>29</sup>, skonfiskowanej w czerwcu 1939 r. przez cenzurę, Studnicki z przekonaniem podkreślał, że Polska powinna za każdą cenę dążyć do zachowania neutralności. Dowodził, że współpraca Polski z blokiem antyniemieckim — Francją i Anglią — spowoduje fatalne następstwa dla Polski. Niemcy bowiem uderzą najpierw na Polskę jako na najsłabsze ogniwo tego bloku. Największym zaś niebezpieczeństwem dla Polski, w opinii Studnickiego, były zabiegi Anglii

<sup>22</sup> S. Swianiewicz, *W cieniu Katynia*. Warszawa 1990, ss. 15 - 16.

<sup>23</sup> W. Studnicki, *Proces Władysława Studnickiego o zniesławienie Stefana Starzyńskiego, prezydenta miasta Warszawy*. Warszawa 1938, ss. 148 - 150; por. tegoż, *Ludzie czynni i idee*. Warszawa 1937, s. 35.

<sup>24</sup> O stosunku i ocenie przez Studnickiego faszyzmu niemieckiego por. szerzej W. Suleja, *Faszyzma prognoza...*

<sup>25</sup> W. Studnicki, *System polityczny...*, s. 237.

<sup>26</sup> Por. W. Studnicki, *Die Umgestaltung...*; por. też W. Suleja, *Faszyzma prognoza...*, s. 311.

<sup>27</sup> Na temat bloku środkowoeuropejskiego proponowanego przez Studnickiego por. też J. Faryś, *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918 - 1939*. Warszawa 1981, ss. 358 - 359.

<sup>28</sup> J. Weinstein, *Władysław Studnicki w świetle dokumentów hitlerowskich II wojny*. „Zeszyty Historyczne” Paryż, z. 11/1967. List z 13 IV 1939 r., ss. 6 - 9, memoriał z 5 V 1939 r., ss. 42 - 45.

<sup>29</sup> W. Pobóg-Malinowski poświęca kilka zdań tej pracy, por. tegoż, *Najnowsza historia polityczna Polski okres 1939 - 1945*. Gdańsk 1990, vol. I, s. 43.



o włączenie do antyhitlerowskiej koalicji ZSRR. Za przystąpienie ZSRR do koalicji Anglia zgodziłaby się na przyłączenie do tego państwa polskich województw wschodnich, co wprowadziłoby Związek Radziecki do Europy. Wobec zaś niekorzystnych granic i ogromnej przewagi militarnej Niemiec opór Polski nie potrwałby dłużej niż 6 tygodni. W tej sytuacji jedynym wyjściem byłaby neutralność Polski. Utrzymanie neutralności dałoby Polsce duże korzyści polityczne i gospodarcze w wypadku długotrwałej wojny na zachodzie Europy i w basenie Morza Śródziemnego. Neutralność można było według niego zachować w zamian za oddanie nazistowskiemu Niemcom Gdańska i autostrady eksterytorialnej na Pomorzu. Wobec spodziewanego sprzeciwu w tej kwestii ze strony polskiej opinii publicznej, proponował zawarcie tajnych porozumień z rządem Trzeciej Rzeszy i odłożenie ich realizacji na okres późniejszy<sup>30</sup>. Powstrzymując się w tym miejscu od oceny postulatów Studnickiego pragniemy zwrócić uwagę na refleksje Jerzego Łojka dotyczące omawianych zagadnień<sup>31</sup>. Rozważania Łojka dotyczące sojuszu Polski z Niemcami hitlerowskimi są w znacznej mierze zbieżne z koncepcjami Studnickiego<sup>32</sup>. Wierny swojej proniemieckiej orientacji pozostał Studnicki również w latach II wojny światowej.

Okres II wojny światowej, a zwłaszcza jej początkowa faza (do wiosny 1940) to czas wzmózonej aktywności politycznej Studnickiego. 14 i 16 września 1939 r. dwukrotnie ofiarował niemieckim władzom wojskowym w Krakowie swoją gotowość wejścia w skład nowego rządu polskiego, który zawarłby pokój z Niemcami hitlerowskimi<sup>33</sup>. Do swoich planów próbował nakłonić kilka znanych osobistości życia politycznego i kulturalnego<sup>34</sup>. Wysiłki te zakończyły się niepowodzeniem.

W drugiej połowie września 1939 r. Studnicki zdecydował się na wysyłanie memoriałów do władz Trzeciej Rzeszy, w których postulował utworzenie okrojonego państwa polskiego pozostającego w ścisłym sojuszu z Niemcami<sup>35</sup>. Ostrze tego przymierza skierowane być miało przeciwko ZSRR. Stanowisko to uzasadniał tym, że główne zagrożenie dla Polski istnieje ze strony ZSRR i ideologii marksistowsko-leninowskiej. Plany Studnickiego dotyczące współpracy z nazistowskimi Niemcami nie zyskały aprobaty ani ze strony polityków polskich, ani ze strony władz central-

<sup>30</sup> J. Weinstein, *op. cit.*, ss. 6-91.

<sup>31</sup> J. Łojek (Leopold Jeżewski), *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych*. Warszawa 1990.

<sup>32</sup> *Ibidem*, ss. 10-18. Zastanawiające jest, że w swojej książce Łojek ani razu nie powołuje się na koncepcje Studnickiego.

<sup>33</sup> C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. I, Warszawa 1970, s. 96. Trudno jest nam nie potępić tego posunięcia Studnickiego, mając na uwadze fakt, że legalny rząd Rzeczypospolitej Polskiej znajdował się na terytorium państwa polskiego.

<sup>34</sup> Por. artykuł Studnickiego opublikowany na łamach londyńskich „Wiadomości”, w którym wymienia on nazwiska profesorów Karola Estreichera i Stanisława Kutrzeby, tenże, *W Krakowie i Łodzi*. „Wiadomości” z 1 VI 1947.

<sup>35</sup> C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*. Warszawa 1961, s. 27, tam też obszerniej o roli Studnickiego wobec niemieckich planów odbudowy szczytkowego państwa polskiego — „Reststaat”, por. ss. 20-33.

nych Rzeszy Niemieckiej. Nie zrażony niepowodzeniami Studnicki pod koniec stycznia 1940 r. wyjechał do Berlina<sup>36</sup>, zabierając ze sobą kilka egzemplarzy *Memoriału dla Rządu niemieckiego w sprawie polityki okupacyjnej w Polsce*. W memoriale odważnie i zdecydowanie krytykował niemiecką politykę okupacyjną w Polsce, a w szczególności: rozstrzeliwania, przesiedlenia, wywłaszczenia z majątków, zamykanie szkół polskich i niszczenie kultury polskiej. Memoriał kończył się postulatem odtworzenia w przyszłości 30 mln państwa polskiego w rozległych granicach i przekazania władzy w ręce Polskiego Centralnego Komitetu posiadającego uprawnienia rządu<sup>37</sup>. Przewodniczącym tego komitetu, w myśl intencji Studnickiego, miały zostać Wincenty Witos, wybitny przywódca ruchu ludowego, trzykrotny premier RP w latach 1920 - 1921, 1923 i 1926. Witos jednakże listowną propozycję z 19 października 1939 r. pozostawił bez odpowiedzi<sup>38</sup>. Berlińskie zabiegi Studnickiego, jego spotkanie i rozmowa z ministrem propagandy Rzeszy Josephem Goebbelsem również zakończyły się niepowodzeniem<sup>39</sup>. Reperkusje berlińskiej wyprawy Studnickiego były jeszcze bardziej niepomyślnie dla niego. Najpierw został aresztowany przez *Gestapo*, a później ze względu na podeszły wiek i zły stan zdrowia internowany w sanatorium w Neubabelsbergu<sup>40</sup>. 6 sierpnia 1940 r. po zwycięstwie nad Francją, Niemcy „pijani zwycięstwem”<sup>41</sup> i „ogarnięci falą entuzjazmu”<sup>42</sup> wyrazili zgodę na powrót Studnickiego do Warszawy.

Przeżycia berlińskie — jak pisał Stefan Korboński delegat Rządu Emigracyjnego na kraj — nie zniechęciły Studnickiego do kontaktów z władzami okupacyjnymi w celu krytyki ich rządów w Polsce oraz interwencji w sprawach aresztowanych Polaków<sup>43</sup>. Interwencje te przynosiły pożądany skutek<sup>44</sup>. Wizyty w siedzibie hitlerowskiej policji bezpieczeństwa w Warszawie zakończyły się aresztowaniem Studnickiego i osadzeniem go na Pawiaku<sup>45</sup>. Po interwencji Maurycego Potockiego

<sup>36</sup> W. Studnicki, *Akt oskarżenia polityki okupacyjnej*. „Wiadomości” z 3 VIII 1947, por. też J. Weinstein, *op. cit.*, ss. 14 - 19.

<sup>37</sup> *Ibidem*, Studnicki nie określił precyzyjnie granic tego państwa.

<sup>38</sup> „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” nr 5/1963, s. 210.

<sup>39</sup> Perypetie związane z przetłumaczeniem memoriału, swoją wyprawę do Berlina oraz rozmowę z Goebbelsem opisał Studnicki w pamiętniku, którego fragmenty jako Aneks I przytacza C. Madajczyk w książce *Generalna Gubernia...*, ss. 189 - 195.

<sup>40</sup> J. Weinstein, *op. cit.*, ss. 31 - 33.

<sup>41</sup> W. Studnicki, *Reakcja Niemiec na akt oskarżenia*. „Wiadomości” z 17 VIII 1947.

<sup>42</sup> J. Weinstein, *op. cit.*, s. 41.

<sup>43</sup> S. Korboński, *Polskie państwo podziemne (Przewodnik po podziemiu z lat 1939 - 1945)*. Wrocław 1989, s. 146.

<sup>44</sup> W. Studnicki, *Moje interwencje*. „Wiadomości” z 31 VIII 1947.

<sup>45</sup> Regina Domańska dwukrotnie wymienia Studnickiego: pod datą 10 VII 1941: „Aresztowany został i osadzony na Pawiaku znany publicysta i polityk orientacji proniemieckiej Władysław Studnicki”, s. 161 i pod datą 3 III 1942: „Znany germanofil Władysław Studnicki korzystał w więzieniu z pewnych swobód, które mu cofnięto”, s. 206. Por. R. Domańska, *Pawiak — więzienie Gestapo. Kronika 1939 - 1944*. Warszawa 1978.



u zastępcy komendanta policji w Warszawie Heinricha Müllera, Studnickiego uwolniono. Obserwacje jakie poczynił na Pawiaku, dotyczące brutalnego traktowania zatrzymanych, były bezpośrednio inspiracją dla listu, który wystosował do *Auswärtiges Amt* w Berlinie. Podkreślał w nim, że przy takim traktowaniu więźniów nie zmobilizuje się Polaków do walki z ZSRR<sup>46</sup>. Wiemy idei wspólnej akcji militarnej Niemiec i Polski przeciwko ZSRR konsekwentnie ją propagował. W 1943 r. wydał własnym nakładem broszurę (opracowaną w 1941 r.) pt. *Rządy Rosji Sowieckiej we wschodniej Polsce 1939 - 1941*<sup>47</sup>. Studnicki pragnął wskazać społeczeństwu polskiemu na niebezpieczeństwo grożące ze strony Związku Radzieckiego. Przytoczył przykłady zamordowania oficerów polskich w Katyniu, deportację 1,5 mln Polaków w głąb ZSRR oraz represje wobec polskiej inteligencji. Wskazywał na zagrożenie, jakie niesło za sobą cofanie się frontu niemiecko-radzieckiego, występując tutaj w obronie wschodnich ziem Polski. Starał się przekonać władze Trzeciej Rzeszy, że dla pozyskania Polaków do czynnego udziału w wojnie przeciwko ZSRR, Niemcy winny radykalnie zmienić swoją politykę wobec Polaków<sup>48</sup>.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej Studnicki nawiązał kontakty z oficerami sztabowymi *Wehrmachtu* przebywającymi w Warszawie. Intencją tych działań było, być może, znalezienie zwolenników dla hasła tworzenia armii polskiej, która przejęłaby obsługę na tyłach frontu niemieckiego. Studnicki dowodził swoim rozmówcom, że polityka Niemiec hitlerowskich w okupowanej Polsce „pchała Polaków w objęcia Sowieców”. Trudno rozstrzygnąć w jakim stopniu Studnicki zdołał przekonać niemieckich oficerów sztabowych o szczerości swych intencji politycznych. Wiadomo tylko, że po tych rozmowach został w niejasnych okolicznościach ponownie zatrzymany przez hitlerowską służbę bezpieczeństwa i osadzony na Pawiaku, gdzie przebywał aż 14 miesięcy<sup>49</sup>. Studnicki wspominał, że więzienie unieruchomiło go w najważniejszym, decydującym okresie wojny. W okresie, gdy „naród zmierzał do samobójstwa politycznego, którego najwyższym stadium było powstanie warszawskie”. Mówiąc któregoś powstaniu dodawał z właściwą sobie emfazą, że nie mógł mu zapobiec<sup>50</sup>.

Niewiele wiemy o losach Studnickiego w latach 1944 - 1945. Czesław Madajczyk ujawnił, że w marcu 1944 r. Studnicki przesłał memoriał do gubernatora warszawskiego dystryktu Ludwika Fischera. Stwierdzał w nim, że polityka nazistowska nie osiągnęła swoich celów, a szalejący terror uniemożliwia współpracę polsko-niemiecką. Powtórzył też postulat dotyczący sformowania oddziałów polskich do walki z Armią Czerwoną<sup>51</sup>.

<sup>46</sup> W. Studnicki, *Moje interwencje...*

<sup>47</sup> W. Studnicki, *Rządy Rosji Sowieckiej we wschodniej Polsce 1939 - 1941*. Warszawa 1943.

<sup>48</sup> W. Studnicki, *Aneksje i wojna z Sowiecami*. „Wiadomości” z 12 X 1947.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938 - 1945. Wykonywanie okupacji przez państwa osi w Europie*. T. II. *Mechanizmy realizowania okupacji*. Poznań 1984, s. 331.

W 1944 r. Studnicki podejmował kolejne próby pertraktacji z władzami niemieckimi<sup>52</sup>. Jednakże i te usiłowania nie przyniosły rezultatu.

Ostatnią próbę nawiązania współpracy z niemieckimi władzami podjął Studnicki na niespełna 2 miesiące przed zakończeniem II wojny światowej, o czym świadczyło jego pismo z 12 marca 1945 r. skierowane na ręce *Reichsführera SS* i szefa niemieckiej policji Heinricha Himmlera<sup>53</sup>. Dokument ten ze względu na swoją antyradziecką wymowę do 1989 r. nie mógł być w całości oficjalnie opublikowany. Przytaczamy go *in extenso*. Za opublikowaniem tego pisma przemawia m.in. fakt, że nawet tak wytrawny badacz stosunków polsko-niemieckich, jak Janusz Sobczak przeczył jego istnienie. Napisał on bowiem: „Po upadku powstania (warszawskiego — M. S.) propozycje współpracy w tworzeniu antybolszewickiego ruchu polskiego odrzucił nawet tak zdecydowany germanofil, jak prof. Władysław Studnicki”<sup>54</sup>. W świetle załączonego dokumentu twierdzenie takie nie wydaje się słuszne.

W piśmie do Himmlera Studnicki przypomniał, że niemiecka polityka okupacyjna w podbitym kraju przyczyniła się do narastania antyhitlerowskiego ruchu oporu. Intencją władz niemieckich było unicestwienie narodu polskiego. W marcu 1945 r. sytuacja uległa diametralnej zmianie na niekorzyść Niemców. Hitlerowskie władze i wojsko zostały wyparte z terytorium Polski, zaś sytuacja na froncie, nawet przy najkorzystniejszej dla Niemiec zmianie nie powróci już do poprzedniego stanu. Studnicki dowodził, że największym niebezpieczeństwem dla Polski jest Rosja Sowiecka, która „zechce” i będzie w stanie „uprowadzić ludność polską na swe obszary północne i wschodnie”. Autor listu przekonywał, że wszystkie siły polskiego oporu należy skierować przeciwko ZSRR. Taka akcja powinna spotkać się z przychylnym potraktowaniem ze strony Niemiec. Studnicki zdawał sobie sprawę z faktu, że w obecnej sytuacji polska akcja zbrojna miałaby jedynie charakter demonstracji militarnej, zaś znaczące byłyby dopiero jej implikacje polityczne. W opinii Studnickiego bowiem takie działania doprowadziłyby do nieporozumień między ZSRR a Anglosasami, które w konsekwencji mogłyby doprowadzić do wojny między obecnymi sojusznikami koalicji antyniemieckiej.

W swoich rachubach dotyczących zmobilizowania Polaków do wystąpienia przeciwko ZSRR po stronie Niemiec Studnicki wskazywał na następujące elementy antagonizmu polsko-radzieckiego: 1) sprawę zbrodni katyńskiej; 2) wkroczenie na ziemie polskie Dywizji Kościuszkowskiej, utworzonej przymusowo w ZSRR; 3) straty polskich partyzantów z Armii Krajowej w okręgu wileńskim, którzy walczyli przeciwko „bandom sowieckim”. Studnicki nie miał wątpliwości, że Polska będzie prowadziła wojnę partyzancką ze Związkiem Radzieckim i wojna ta będzie wyko-

<sup>52</sup> Pisał o tym C. Madajczyk. *Polityka III Rzeszy...* T. I, s. 194; tenże, *Generalna Gubernia...*, s. 30.

<sup>53</sup> O liście tym wspomina C. Madajczyk w swoich książkach: *Generalna Gubernia...*, s. 30, *Faszyzm i okupacje...* T. II, s. 331, *Polityka III Rzeszy...* T. I, s. 206.

<sup>54</sup> J. Sobczak, *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939-1945*. Poznań 1988, s. 438.



rzystywana do podsycania antysowieckiej propagandy wśród 5 mln Polaków żyjących w Ameryce. Przekonany o napięciach w stosunkach polsko-niemieckich autor listu wysuwał postulat ich polepszenia, przy czym inicjatywa winna wyjść od strony niemieckiej. Ważną przesłanką na drodze do polepszenia stosunków wzajemnych winno być zwolnienie wszystkich Polaków przebywających w obozach koncentracyjnych. Studnicki proponował, aby więźniowie zwalniani z obozów koncentracyjnych byli wykorzystani w niemieckich wojskach pomocniczych, do działań antyradzieckich. W celu racjonalnego wykorzystania tych sił Studnicki postulował utworzenie Komitetu Polskiego, który miałby się opiekować więźniami wypuszczanymi z obozów koncentracyjnych i przygotować ich do walki z ZSRR. List dotarł 30 marca 1945 r. do sztabu *SS-Reichsführera*<sup>55</sup>. Nie jest znana reakcja Himmlera na pismo Studnickiego.

Nie sposób jednoznacznie ocenić intencji autora pisma. Można potraktować je jako zabieg taktyczny zmierzający do ocalenia przed zagładą więźniów polskich przebywających w obozach koncentracyjnych<sup>56</sup>. Nie można też wykluczyć, że takie działanie wypluwało z obawy przed dalszymi masowymi wysiedleniami Polaków w głąb ZSRR przez władze radzieckie. Przestrożą mogły być wysiedlenia ludności polskiej ze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej po 17 września 1939 r. Władysław Pobóg-Malinowski tłumaczył działania podejmowane przez Studnickiego w czasie II wojny światowej jego przeszłością polityczną<sup>57</sup>, w której nie małe znaczenie miała przecież orientacja proniemiecka. Jan Nowak-Zdzisław Jeziorański uznał Studnickiego za konsekwentnego reprezentanta orientacji proniemieckiej, który jednak w jego przeświadczeniu nie splamił się w czasie okupacji żadną współpracą z hitlerowcami<sup>58</sup>. Korboński napisał zaś: „Władze podziemne śledzące bacznie działalność Studnickiego nie uznały jej za kolaborację, gdyż działał on w dobrej wierze (...) do kolaboracji z Niemcami nie doszło. Wręcz przeciwnie, jego propozycje zostały odrzucone, a on sam dwukrotnie uwięziony”<sup>59</sup>.

Być może bardziej szczegółowe badania spuścizny po Władysławie Studnickim ujawnią przesłanki, które skłoniły go do wysłania pisma do Himmlera w ostatnich godzinach II wojny światowej.

MIROŚLAW SADOWSKI

<sup>55</sup> Świadczy o tym częściowo zatarty datownik, prawdopodobnie z kancelarii *SS-Reichsführera*.

<sup>56</sup> Usprawiedliwieniem mógłby być fakt, że być może Studnicki wiedział o planach wymordowania więźniów przebywających w obozach koncentracyjnych i stąd jego propozycje dotyczące ich uwolnienia. Argumentację taką odrzuca C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje...* T. II, s. 332.

<sup>57</sup> W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 126. Pobóg-Malinowski uważał, że Studnicki „próbował namówić Niemców do powrotu w stosunku do Polski na drogę polityki z okresu I wojny światowej”.

<sup>58</sup> J. Nowak-Jeziorański, *Kurier z Warszawy*. Warszawa—Kraków 1989, s. 39. Opinia Nowaka-Jeziorańskiego nie wydaje się trafna. Studnicki kilkakrotnie proponował władzom niemieckim współpracę.

<sup>59</sup> S. Korboński, *op. cit.*, s. 147.

## Aneks

## Źródło\*

Institut für Zeitgeschichte München Archiv, Sign. MA 325, BL. 9451 f

Prof. Władysław Studnicki  
odzt Kitzbühel Villa Edelweiss

12.3.1945

An den SS-Reichsführer und Chef der Deutschen Polizei in Berlin

Als das Deutsche Reich den grössten Teil Polens als annektiertes Land behandelte und auf das polnische Staatswesen verzichtete entstand in Polen eine Widerstandsbewegung und die polnischen Widerstandskräfte waren gegen die Deutschen gerichtet. Die deutschen Behörden strebten zur Vernichtung der nicht nur aktuellen sondern auch potentionellen Widerstandskräfte. Jetzt kommen ganz andere Umstände. Die deutschen Truppen und Behörden haben Polen geräumt. Sogar im günstigen Falle einer deutschen Offensive würde die Kriegslage die früheren Verhältnisse nicht wiederholen. Jetzt kommt die Gefahr für Polen nur von Seiten Russland, namentlich die Vernichtung der polnischen Nation von Sowjetrussland welche die polnische Bevölkerung auf seine Nord und Ostteile des Landes verschleppen will und kann. Jetzt sollten alle Widerstandskräfte Polens gegen Sowjetrussland gerichtet und als positiver Faktor durch die Deutschen betrachtet werden. Obwohl die militärischen polnischen antisowjetischen Aktionen nur gering sein können unter den gegenwärtigen Umständen, würde sie eine politische Bedeutung haben als eine Kluft zwischen Sowjetrussland und Anglosachsen. Die Wahrscheinlichkeit eines Krieges zwischen Sowjetrussland und England und Amerika würde durch die polnische Aktion noch grösser werden. Man mus den unversöhnlichen polnischen sowjetischen Antagonismus in Betracht ziehen.

1) Katyn,

2) Der Übergang der in Sowjetrussland zwangsweise gebildeten Kosciuszkodivision,

3) Die polnischen Partisanenschaden im Wilnaergebiet die gegen die Sowjetbanden kämpften.

Es ist ganz sicher dass Polen einen Gorillakrieg gegen die Sowjets führen wird. Ein polnischer Kampf gegen Sowjetrussland ungeachtet auf seine Form. Gorillakrieg oder Terrorakte würde eine Anregung zu einer antisowjetischen Propaganda der in Amerika lebenden 5 Millionen Polen sein. Jetzt fehlen die objektiven Vorbedingungen der deutsch polnischen Gegensatz. Es bleibt nur die Spannung der deutsch polnischen Verhältnisse die in den letzten 5 Jahren entstanden sind. Die Entspannung derselben sollte die Aufgabe der deutschen Politik sein. Der wichtigste Schritt zu dieser Entspannung würde die Massenentlassung aus Konzentrationslagern der Polen sein, welche durch ihre nationale Gesinnung oder Tätigkeit bis jetzt eingesperrt sind. Viele von ihnen würden ein Nachschub für eine antisowje-

\* Zachowano oryginalną pisownię.



tische Tätigkeit sein. Um diese Kräfte auszunützen wäre es notwendig für die aus den Lagern Entlassenen eine Unterkunft zu schaffen wo sie unter Fürsorge eines polnischen Komitees zum Kampf gegen Sowjetrussland vorbereitet werden.

Władysław Studnicki  
(podpis w oryginale)

MATERIAŁY DO DZIEJÓW NIEMIECKICH SOCJALISTÓW  
W II RZECZYPOSPOLITEJ W ZBIORACH ARCHIWUM  
FRIEDRICH EBERT STIFTUNG W BONN

Działalność niemieckich socjalistów w międzywojennej Polsce doczekała się ze strony polskich historyków kilku opracowań<sup>1</sup>, niemniej materiały zgromadzone w fundacji SPD — *Friedrich Ebert Stiftung* w Bonn, stanowią dodatkowe uzupełnienie wykorzystanych polskich archiwaliów. W ramach *Archiv der sozialen Demokratie* znajdują się ciekawe dokumenty dotyczące przeszłości niemieckiego ruchu robotniczego w Europie. Polskiego historyka interesować zapewne będą źródła zgrupowane w zespole *Archiv der Deutschen Sozialistischen Arbeitspartei Polens (DSAP)*.

Zespół akt liczy ponad 2000 teczek o zróżnicowanej zawartości źródłowej. Obejmuje on dokumenty sporządzone przez samą partię i jej organizacje afiliowane. Zawiera także wspomnienia byłych działaczy DSAP, uczestniczących w wydarzeniach życia politycznego II Rzeczypospolitej, a więc w kręgu mniejszości niemieckiej, jak i polskiego ruchu robotniczego (sygn. A — a 1 do A — h 2).

Archiwum powstało w rezultacie pracy wielu osób dobrej woli z otoczenia dawnych niemieckich socjalistów w Polsce, którzy zorganizowali w 1956 r. zjazd byłych działaczy w Düsseldorfie. Postanowili oni wówczas zbierać materiały źródłowe do archiwum niemieckiego ruchu robotniczego. Na łamach własnego pisma „*Rundbrief der ehemaligen Mitglieder der Deutschen Sozialistischen Arbeitspartei Polens und des Deutschen Sozialistischen Jugendbundes Polens*” opublikowali w okresie lat 1956 - 1987 wiele relacji i wspomnień o życiu DSAP w przedwojennej Polsce. Całość zebranego materiału przekazano 11 lutego 1987 r. bibliotece i archiwum *Friedrich Ebert Stiftung* w Bonn.

Znajdują się tam więc materiały Erwina Thiema, b. członka zarządu DSAP okręgu łódzkiego, który w 1956 r. przedstawił swoje wspomnienia zatytułowane *Die Entwicklung der deutschen sozialistischen Arbeiterjugend in Mittelpolen in den Jahren 1922 - 1939* (A — d 1, Nr 233). Uzupełniające informacje przesłał Artur Kummert, członek b. zarządu *Deutscher Sozialistischer Jugendbund in Polen (DSJP)* podejmując temat *Die Ortsgruppe Lodz - Zentrum des DSJP*. Wiele interesujących źródeł do-

<sup>1</sup> M. Szczerbiński, *Niemieckie organizacje socjalistyczne w Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1986; J. Walczak, *Polska i niemiecka socjaldemokracja na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim po przewrocie majowym 1926 - 1939*. Katowice 1980.